

Wpisany przez Raleen

czwartek, 24 marca 2011 09:26 - Poprawiony piątek, 25 marca 2011 23:02

Druga partia, rozegrana zaraz po pierwszej. Znowu bitwa pod Campaldino (1289). Tym razem nieco inaczej skierowałem szarżę, uderzając centralnie na kawalerię przeciwnika w pierwszym rzucie. Innym ważnym posunięciem było umieszczenie na lewej flance, tam gdzie należało się spodziewać najcięższego ostrzału flankowego piechoty przeciwnika (bo jazda przejeżdża tuż przed nosem piechurów), najcięższej opancerzonego oddziału (pancerz H – Heavy, podczas gdy większość ma M

Medium). To pozwoliło jeździe na lewej flance przetrwać ostrzał piechoty przeciwnika, mimo że ten był blisko uzyskania trafienia. Z kolei do jazdy na prawej flance strzelali z odległości 2 pól, gdzie szanse trafienia są minimalne, więc również przeszła ona bez strat.

Armia Gwelfów – Anomander, armia Gibellinów – Raleen.



Wpisany przez Raleen

czwartek, 24 marca 2011 09:26 - Poprawiony piątek, 25 marca 2011 23:02

Pierwsza szarża jazdy hr. Montefeltro

Centralne uderzenie na kawalerię Vieri odrzuciło ją na całej linii, pozwalając tym samym jeździe hr. Montefeltro utrzymać po pościgu (obowiązkowym) równy szyk. Przeciwnik, wskutek udanych rzutów (tu trzeba powiedzieć, że podczas tej rozgrywki szczęście wyjątkowo mi sprzyjało, wypadło dużo wysokich rzutów), poniósł spore straty i został w całości zdeorganizowany.



Wpisany przez Raleen

czwartek, 24 marca 2011 09:26 - Poprawiony piątek, 25 marca 2011 23:02

Szarża Battaglii Pazzo

Druga faza to szarża Pazzo, który równomiernie zaatakował pozostawioną podczas pierwszego uderzenia piechotę. Efekty były umiarkowanie udane, jednak udało się odrzucić przeciwnika. W dalszej fazie bitwy kawaleria Gibellinów, uwijając się w walkach z jazdą przeciwnika w zasadzie ignorowała obecność wrogiej piechoty, co okazało się posunięciem słusznym. Oczywiście w odpowiedzi na atak Pazzo, nastąpiło kontruderzenie Battaglii Duforta, głównie na jednostki Pazzo i prawoskrzydłowy oddział jazdy Montefeltro. Atak przeciwnika na Pazzo okazał się wyjątkowo nieudany, chociaż trzeba też powiedzieć, że jego jazda nie była tym razem zdezorganizowana, jak w poprzedniej rozgrywce. Zdołała więc wytrzymać uderzenie i po części zdezorganizować w walce nacierające jednostki.

[Guelphs and Ghibellines] Campaldino 1289 – Anomander Rake vs Raleen, 29.05.2010 (2)

Wpisany przez Raleen

czwartek, 24 marca 2011 09:26 - Poprawiony piątek, 25 marca 2011 23:02

